



**dr hab. n. med. Rafał Bobiński, Prof. ATH**  
Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu  
Kierownik Katedry Biochemii i Biologii Molekularnej

Bielsko-Biała, 23.11.2021

### Recenzja

rozprawy na stopień doktora w dyscyplinie nauki socjologiczne mgr Haliny Zarotyńskiej pt. "Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie postugi bł. Hanny Chrzanowskiej."

Troska o osoby przewlekle chore jest fundamentem szerokokorozumianego humanizmu. Jest także etyczną podstawą funkcjonowania współczesnej medycyny i pielęgniarstwa – dążących do objęcia holistyczną opieką każdego chorego w celu przywrócenia zaburzonych funkcji organizmu. W związku z postępującym procesem starzenia się populacji ludzkiej oraz zmniejszaniem zasobów kadrowych we wszystkich profesjach medycznych, pomoc osobom przewlekle chorym stanowi coraz większe wyzwanie. Według danych WHO, w najbliższych dekadach, odsetek populacji wymagającej przewlekłej opieki będzie się zwiększał. Jest to informacja wskazująca na konieczność zredefiniowania opieki długoterminowej i jej zreorganizowania tak, aby skutecznie odpowiadała nadchodzącym wyzwaniom w obszarach humanitarnym i medyczno-finansowo-socjalnym. Kluczową rolę w uświadamianiu potrzeby opieki nad przewlekle chorym, ściśle powiązanej z troską o jego dobrostan biologiczny i duchowy, stanowią medyczne autorytety. Wśród nich należy wymienić Annę Rydlówną, Marię Babicką-Zahertową, Zofię Szlenkier, Annę Kaczmarczyk czy Helenę Warszawską. Potrafiły one kształtować nowe pokolenia w duchu opieki opartej o zasady humanizmu oraz implementować je w środowiskach medyczno-opiekuńczych. Wszystkie były pielęgniarzkami. Wkład wymienionych oraz niewymienionych (ze względu na liczbę) pielęgniarek w rozwój pielęgniarstwa był zawsze najwyżej oceniany przez międzynarodowe środowiska medyczne w tym pielęgniarские, czego dowodem są aż 102 medale Florence Nightingale, którymi na przestrzeni kilkudziesięciu lat uhonorowano polskie pielęgniarki. Szczególną, jednak, postacią w historii polskiego pielęgniarstwa była siostra Hanna Chrzanowska. Była twórczynią koncepcji pielęgniarstwa społecznego, wybitnym pedagogiem kształcącym nowe pokolenia pielęgniarek, stypendystką fundacji Rockefellera, naukowcem, liderką,



organizatorką i autorką wielu nowoczesnych projektów związanych z pielęgnowaniem chorych. Jej imponujący dorobek zawodowy, talent menadżerski i organizacyjny, skuteczność działania w walce o dobrostan chorego oraz konsekwencja w rozwijaniu modelu opieki nad przewlekle chorym, z pewnością były inspiracją dla doktorantki przy wyborze tematu. Stąd też uważam, że podjęcie realizacji pracy przez Panią mgr Halinę Zarotyńską pt. "Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie postęgi bł. Hanny Chrzanowskiej" jest wyborem trafnym w pełni nadającym się na tematykę pracy doktorskiej. W sferze poznawczej, niniejsza dysertacja stanowi interesującą analizę działań Hanny Chrzanowskiej w obszarze zawodowym oraz duchowym, pokazującą niezwykłą umiejętność dostrzegania potrzeb chorego czy identyfikacji problemu, i w odpowiedzi proponowanie zmian lub wdrażanie mechanizmów naprawczych. Przykładem może być wprowadzanie zagadnień pielęgniarstwa domowego w procesie edukacji pielęgniarek. W sferze aplikacyjnej praca może być bardzo dobrym kompendium dla studentów pielęgniarstwa obejmującym zarówno problematykę opieki nad osobą chorą jak i niosącym wiele interesujących informacji o Hannie Chrzanowskiej, nie dostępnych w innych opracowaniach.

Celem pracy doktorskiej była cyt. "próba całościowego ukazania problematyki dotyczącej zorganizowanej, stałej opieki nad osobami przewlekle chorymi przebywającymi w rodzinnych domach – w odniesieniu i na przykładzie postęgi bł. Hanny Chrzanowskiej". Autorka dobrze zrealizowała pracę właściwie rozpoznając i definiując problem badawczy. W rozdziale „Wstęp” Doktorantka, w ciekawy, reporterski sposób opisała sylwetkę Hanny Chrzanowskiej. Przedstawiła rolę opiekuńczo-pielęgnacyjną rodziny, problemy wynikające z braku wiedzy na temat pielęgnowania oraz problem deficytu opieki, prowadzącego do powikłań lub nawrotu choroby podstawowej. W rozdziale ujęto także dane dotyczące zmian demograficznych zachodzących w ostatnich dekadach, podkreślając problem starzenia się populacji ludzkiej z konsekwencjami medycznymi i społecznymi tego procesu. Zabrakło jednak danych o niepełnosprawności oraz o sytuacjach nie związanych ze starością, jako że starość nie jest jedynym czynnikiem generującym potrzebę opieki. Choć w rozdziale I zatytułowanym „Geneza zorganizowanego pielęgniarstwa domowego i parafialnego” doktorantka rozszerza opis opieki o dzieci i chorych na gruźlicę to narracja opieki powiązanej ze starością dominuje. Jest tu także kilka interesujących zagadnień, które mogłyby być przedstawione w formie tabelarycznej a nie jedynie opisowej jak np. etapy starzenia (str. 21) czy funkcje pielęgniarstwa (str. 30). W bardzo ciekawy sposób autorka przedstawiła rodzinę jako środowisko naturalne dla osób potrzebujących opieki. Analiza tej części jest silnie poparta piśmiennictwem przedmiotowym a zwięźczeniem jest wniosek, iż rodzina jest i będzie najpotężniejszą i najtańszą instytucją opiekuńczą

w państwie (str. 32). W dalszej części rozdziału doktorantka opisuje rozwój pielęgniarstwa domowego w kontekście działań Hanny Chrzanowskiej. Jest tu szczegółowiej opisana sylwetka Hanny Chrzanowskiej z uwypukleniem jej obszaru duchowego oraz działalności międzynarodowej. Duchowe motywacje aktywności pielęgniarstwa zrodziły ideę powołania pielęgniarstwa parafialnego w archidiecezji krakowskiej co trafnie powiązała doktorantka przedstawiając jednocześnie sylwetki innych ważnych historycznie postaci zaangażowanych w troskę nad chorymi jak np. ks. kard. Karol Wojtyła czy ks. Ferdynand Machay.

Tematyka ujęta w rozdziale I jest ściśle powiązana z zagadnieniami przedstawionymi w rozdziale II „Etyczne podstawy pielęgniarstwa domowego i parafialnego”. Jest tu jeszcze głębiej opisany obszar duchowy Hanny Chrzanowskiej, jej przemyślenia oraz refleksje prowadzące do coraz silniejszego związku pracy z wiarą, którego efektem było sprecyzowanie zakresu obowiązków pielęgniarek domowych – swoistego „Kodeksu pielęgnowania w środowisku domowym”. Doktorantka bardzo dobrze uchwyciła tę relację duchowo-zawodową i we właściwym miejscu pracy umieściła rozbudowany opis wspomnianego kodeksu. Fundamentem dla sformułowania Kodeksu Pielęgnowania były refleksje Hanny Chrzanowskiej nad umiejętnościami pielęgniarstka, które są szczególnie ważne w toku pielęgnowania. Na podstawie bogatego i dobrze dobranego piśmiennictwa Doktorantka szczegółowo opisała wspomniane umiejętności w rozdziale III, uzasadniając ich wybór i stopień ważności. Interesujące jest, że Autorka szczególnie podkreśliła te umiejętności, które są ważne w nowoczesnym modelu pielęgnowania jak np. dialog, szczerść czy rzetelność informacyjna. Najszerzej zostało opisane miłosierdzie. Można by dyskutować czy jest ono umiejętnością, ale z pewnością jest kluczowym czynnikiem w procesie dobrego pielęgnowania. Na podstawie dzieł Platona, Miłosza, Stróżewskiego czy Jana Pawła II, Doktorantka, w ciekawy sposób, porównała pojęcie miłości i miłosierdzia w kontekście paradygmatów kultury europejskiej.

Sylwetka zawodowa Hanny Chrzanowskiej, relacje z podwładnymi oraz sposób zarządzania ludźmi opisane są w podrozdziałach 3.3. „Doskonalenie sprawności pielęgniarstka” i 3.4. „Kursy pielęgniarstwa domowego i fora wymiany doświadczeń pielęgniarstka”. W pierwszym, między innymi, przedstawione są wspomnienia uczennic Chrzanowskiej, w drugim jej wpływ na środowisko naukowe, międzynarodowe, polityczne i kościelne. Jest to opis bardzo wyczerpujący, jednak pewnym elementem zakłócającym ciekawą narrację pracy są powtórzenia różnych zagadnień w rozdziałach I, II i III np. kwestie duchowości, czy miłosierdzia. W tej części pracy pojawiają się też błędy stylistyczne i literowe.

W rozdziałach IV i V omówiona została rola rodziny w opiece nad chorym w środowisku domowym. Narracja jest podobna jak w poprzednich rozdziałach. Głównym aspektem praktycznym ujętym w tej części opracowania jest charakterystyka roli pielęgniarki w organizacji pomocy wewnątrzrodzinnej, zwłaszcza w identyfikacji czynników ryzyka, wykrycia wczesnych objawów choroby, zwłaszcza tych, które rodzina nie łączy z zagrożeniem zdrowia z powodu braku wiedzy. Uważam, że aspekt ten powinien być nieco szerzej opisany, choćby ze względu na fakt, że jest on częścią tytułu i celu pracy. To było dzieło życia Hanny Chrzanowskiej i np. odniesienie jej dorobku w tym zakresie do obecnej roli pielęgniarstwa w edukowaniu rodziny byłoby w pełni uzasadnione.

Przedstawiona do oceny praca jest opracowanym introligatorsko jednostronnym wydrukiem komputerowym zawartym na 178 stronach, podzielona na 5 rozdziałów z zachowaniem odpowiednich proporcji. Wyraża konsekwentną filozofię Autorki w realizacji zagadnienia naukowego: założenia i cel pracy korespondują z tytułem, a wnioski, które są dość luźno formułowane – są konsekwencją wnikliwej analizy i realizacji zakładanych celów. Praca jest analizą dużego zbioru piśmiennictwa, jednak brakuje nieco głębszej syntezy tego ogromnego materiału. Przedstawienia własnych przemyśleń, odważnej dyskusji czy interpretacji autorskich, nawet, jeśli są kontrowersyjne. Piśmiennictwo obejmuje 183 pozycje, jest aktualne, starannie dobrane i prawidłowo cytowane. Praca nie zawiera tabel i rycin. Zauważyłem kilka błędów stylistycznych, edycyjnych, interpunkcyjnych i literowych oraz tendencję do nie trzymania reżimu pisania w jednym czasie. Uważam jednak, że przedstawione uwagi nie obniżają one oceny pracy.

Praca mgr Haliny Zarotyńskiej pt. "Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie posługi bł. Hanny Chrzanowskiej" w pełni odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Jej przedmiotem jest bardzo istotny i stale rozwijający się problem troski o chorych. Praca wnosi istotne wartości zarówno poznawcze, jak i dydaktyczne. Świadczy o głębokiej wiedzy Doktorantki, o opanowaniu przez Nią umiejętności analizy dużej ilości tekstów, o opanowaniu piśmiennictwa i umiejętności korzystania z tego źródła wiedzy, a przede wszystkim o wielkiej pracowitości i wysokiej randze ośrodka, w którym została zrealizowana praca. Pracę oceniam zdecydowanie pozytywnie, mając jednocześnie nadzieję, że moje uwagi przyczynią się do przygotowania wysoko punktowanych publikacji lub planowania kolejnych badań.



Z powyższych względów, z pełnym przekonaniem, przedstawiam Kierownikowi Rady Dyscypliny ks. prof. dr hab. Tadeuszowi Borutce oraz Wysokiej Radzie Dyscypliny „Nauki Socjologiczne” Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie wniosek o dopuszczenie Pani Haliny Zarotyńskiej do kolejnego etapu przewodu doktorskiego.

Rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017r., poz 1789).

DZIEKAN  
WYDZIAŁU NAUK O ZDROWIU  
  
dr hab. n. med. Rafał Bobiński, prof. ATH



